



Sygn. akt II CSK 426/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa "P. LEASING" - Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko R.Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 31 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 maja 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 września 2005 r. sprostowanym postanowieniem z dnia 18 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy w Ł. uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 20 listopada 2002 r. wobec R. Z. i zasądził od pozwanego na rzecz P. LEASING Spółki z o.o. kwotę 208 154, 35 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2002 r do dnia zapłaty oraz kwotę oraz kwotę 10 657 zł tytułu kosztów procesu, ustalając jednocześnie, że jego odpowiedzialność jest solidarna z odpowiedzialnością M. Z. ustaloną nakazem zapłaty dnia 20 listopada 2002 r.

Sąd ustalił, że w dniu 14 lutego 1997 r. pomiędzy P. – LEASING Spółką z o.o. z siedzibą w Ł. a M. Z. zawarta została umowa leasingu sześciu samochodów ciężarowych OPEL – COMBO 3 DR na okres 60 miesięcy. Zabezpieczeniem wykonania zobowiązania wynikającego z tej umowy był weksel in blanco poręczony przez pozwanego. W dniu 15 września 1999 r. M. Z. poinformowała leasingodawcę, że z uwagi na likwidację prowadzonej przez siebie firmy zmuszona jest rozwiązać umowę leasingu i oprócz zwrotu przedmiotu sprzedaży istnieje możliwość odsprzedaży samochodów innej firmie. W dniach 5 października i 13 października 1999 r. samochody zostały zwrócone leasingodawcy. Pismem z dnia 29 lutego 2000 r. P. – LEASING Spółka z o.o. poinformowała M. Z., że wypowiada Umowę leasingu i wezwała do zapłaty kwoty 205 312, 80 zł, stanowiącej sumę rat leasingowych. Pismo to wróciło z adnotacją, że adresat nie istnieje, chociaż skierowane zostało na adres, który pozwana podawała w swej ostatniej korespondencji. Wobec zalegania z płatnościami przez pozwanych powodowa Spółka wypełniła weksel in blanco na kwotę dochodzoną pozwem i z terminem płatności na dzień 25 września 2002 r. Należności z tytułu niewykonania przez pozwaną umowy wynosiły 208 278,64 zł.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że powództwo jest uzasadnione, skoro pozwany podniósł jedynie nietrafny zarzut, że umowa leasingu wygasła w następstwie wypowiedzenia jej przez jego żonę, gdy tymczasem została rozwiązana przez leasingodawcę (§ 5 ogólnych warunków umowy leasingu). Dochodzona należność nie może być pomniejszona o wartość zwróconych

pojazdów ponieważ nie przewidywała tego umowa. Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia Sąd Okręgowy uznał za spóźniony (art. 493 § 1 k.p.c.).

Od tego wyroku apelację wniósł pozwany który, zaskarżył także zażaleniem postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 18 listopada 2005 r. prostujące niedokładność wyroku w ten sposób, że uchylił w całości nakaz zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda całą sumę objętą nakazem i uznał, że odpowiedzialność pozwanego jest solidarna z odpowiedzialnością pozwanej M. Z.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2006 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że utrzymał nakaz zapłaty w mocy w stosunku do pozwanego R. Z. w całości i oddalił apelację w pozostałym zakresie, oraz uchylił zaskarżone postanowienie.

Sąd Apelacyjny podniósł, że podstawę powództwa stanowi wypełniony przez powoda weksel *in blanco* poręczony przez pozwanego. W tej sytuacji możliwość powołania się przez pozwanego na uregulowanie stosunku podstawowego tj. umowy leasingu zawartej pomiędzy poprzednikiem powoda a małżonką pozwanego jest ściśle limitowana przepisami prawa wekslowego. Poręczyciel wekslowy odpowiada chociażby, nawet zobowiązanie, za które poręczył, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej weksla. Jest to zobowiązanie samodzielne niezależne od zobowiązania głównego, które powstaje na skutek złożenia podpisu na wekslu (art. 7 prawa wekslowego). Wierzyciel może domagać się zapłaty od poręczyciela powołując się jedynie na treść dokumentu. Poręczyciel wekslowy może zwolnić się od odpowiedzialności lub ją odpowiednio ograniczyć w razie nieprawidłowego wypełnienia weksla przez posiadacza weksla (remitenta w sposób niezgodny z zawartym porozumieniem (deklaracją wekslową), lecz ciężar wykazania tej okoliczności spoczywa na poręczycielu a pozwany tego nie uczynił.

Z treści umowy leasingu wynika, że pozwana nie była uprawniona do wypowiedzenia umowy i że prawo jej rozwiązania przysługiwało leasigodawcy, który z niego skorzystał. Nie stanowiło to nadużycia prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c., gdyż przedmiotowa umowa wiązała się ze znacznym przysporzeniem dla pozwanej i umożliwiła jej prowadzenie działalności

gospodarczej na wielką skalę przy użyciu znacznej ilości samochodów ciężarowych bez poważniejszych wstępnych inwestycji. Umowa została zawarta pomiędzy profesjonalistami uczestnikami obrotu gospodarczego, a więc pozwana powinna była zdawać sobie sprawę z konsekwencji zawarcia przedmiotowej umowy. Oceniał, że w tych warunkach oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. oznaczałoby przerzucenie na leasingodawcę ryzyka ekonomicznego pozwanej.

Za nieuzasadniony ocenił zarzut przedawnienia roszczenia gdyż jego bieg mógł rozpocząć się dopiero w dniu wezwania pozwanej do zapłaty a zatem w dniu 29 lutego 2000 r. Stosownie do art. 118 k.c. ze względu na gospodarczy charakter roszczenia, termin ten upłynął w dniu 28 lutego 2005 r. gdy tymczasem powództwo zostało wytoczone w październiku 2002 r.

W skardze kasacyjnej pełnomocnik pozwanego zaskarżył wyrok w części utrzymującej nakaz zapłaty w mocy w stosunku do R. Z. i oddalającej apelację w pozostałym zakresie oraz wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bądź o zmianę wyroku przez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa. Zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 31 prawa wekslowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. i 10 prawa wekslowego w zw. z art. 118 – 120 k.c. i art. 5 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji stosując art. 495 § 3 k.p.c. nie uwzględnił zgłoszonego po terminie prekluzyjnym zarzutu przedawnienia. W związku z tym trzeba jednoznacznie podkreślić że pozwany w zarzutach, co już trafnie podkreślił Sąd pierwszej instancji, jedynie podniósł, że jego żona M. Z., która zawarła umowę leasingu zwróciła pozwanemu samochody i zapłaciła opłaty wstępne oraz raty leasingu za okres od 25 lutego 1997 r. do 20 lipca 2002 r na łączną kwotę 179,365,67 zł. Skoro umowa została rozwiązana, to on jako poręczyciel nie znajduje uzasadnienia do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, a co za tym idzie nie było podstaw do wypełnienia weksla na kwotę 208 154. 35 zł. Pozwany nie wskazał więc w terminie prekluzyjnym okoliczności faktycznych ani środków dowodowych, które mogłyby uzasadniać wyartykułowane w skardze kasacyjnej zarzuty. Pomimo tego i nie wykazywania, że nie mógł tego dokonać wcześniej lub,

że potrzeba ich powołania powstała później, Sąd pierwszej instancji wbrew prekluzji dowodowej określonej w art. 495 § 3 k.p.c. prowadził dowody na ujawnione po terminie fakty np. dowód z opinii biegłego.

Podjęta dopiero w apelacji próba usprawiedliwienia opóźnienia (zaginięcie umowy) nie mogła być uznana za skuteczną, skoro z dokumentów dołączonych do zarzutów tj. dowodów wpłaty rat leasingowych wynika za jaki okres i w jakiej kwocie raty leasingowe opłacała pozwana.

W sprawie wystąpiło więc zagadnienie prawne „czy sąd drugiej instancji powinien pominąć przy orzekaniu wszystkie okoliczności faktyczne zarzuty i dowody nie zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty z wyjątkiem służących do wykazania przez apelującego, że nie mógł z nich skorzystać wcześniej lub potrzeby ich powołania później, nawet wtedy, gdy sąd pierwszej instancji prowadził postępowanie dowodowe na wykazanie faktów podlegających prekluzji. Problem ten dotyczy więc nie tylko sfery ustalenia faktów ale ma szerszy wymiar gdyż obejmuje kwestię podstawy orzekania przez sąd drugiej instancji. Kwestię tę Sąd Najwyższy wyjaśnił w wyroku z dnia III CSK 128 /05 (OSNC 2006, nr 11, poz. 191).

Wynikający z art. 495 § 3 k.p.c. nakaz wyłączenia - poza określonymi w nim wyjątkami - możliwości rozpoznania przez sąd materiału procesowego objętego prekluzją ma charakter kategoriyczny. Skoro sąd nie ma możliwości go rozpoznać to i na jego podstawie nie może orzekać. Jeżeli zatem strony powołają po terminie okoliczności zarzuty oraz wnioski dowodowe i sąd pierwszej instancji takie dowody przeprowadzi to narusza dyspozycję art. 495 § 3 k.p.c. Także Sąd drugiej instancji nie może na podstawie tych dowodów rozstrzygać, skoro taki materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem prawa procesowego. Podstawę orzekania mogą bowiem stanowić tylko dowody przeprowadzone prawidłowo, tj. bez naruszenia prawa procesowego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje zatem sprawę, w tym orzeka, na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym zebranego bez naruszenia unormowań dotyczących jego prekluzji (art. 382 k.p.c.).

Już więc z tego względu zaskarżony wyrok mimo do końca nietrafnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Porozumienie wekslowe (deklaracja) nie wywołuje odpowiedzialności wynikającej z prawa wekslowego, gdyż prawo polskie wyłącza możliwość poręczenia wekslowego w oddzielnym dokumencie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1997 r., III CKN 158/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 25). Gdyby więc trafny był zarzut że poręczenie pozwanego zostało udzielone wyłącznie na deklaracji wekslowej to brak byłoby poręczenia wekslowego i w sprawie wystąpiłby problem, czy deklaracja wekslowa może być potraktowana w takim wypadku jako poręczenie cywilne. Judykatura w zasadzie jednolicie dopuszcza taką możliwość (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1988 r., OSNC 1990, nr 12 poz. 154 i z dnia 5 sierpnia 2005 r., II CK 14/05 niepublikowany). Wbrew jednak stanowisku skarżącego na odwrotnej stronie weksła pozwany złożył oświadczenie „poręczam bez protestu R. Z”.

Roszczenie z weksła własnego przeciwko wystawcy oraz poręczycielowi przedawnia się z upływem lat trzech, także wtedy, gdy weksel jako niezupełny został wręczony dla zabezpieczenia określonego roszczenia. Wprawdzie w judykaturze wyrażono budzący w piśmiennictwie zastrzeżenia pogląd, że osoba która złożyła podpis na wekslu *in blanco* może – na podstawie art. 10 prawa wekslowego – powoływać się na niezgodność uzupełnienia blankietu z otrzymanym upoważnieniem, polegającą na dokonaniu uzupełnienia już po przedawnieniu się zabezpieczonego roszczenia (por np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 228/04 OSP 2005 nr 11 poz. 130) niemniej jak wynika już z powyższych uwag, zarzut dotyczący przedawnienia nie mógł być jako objęty prekluzją uwzględniony, pomijając oczywiście okoliczność, że mógłby on wchodzić w rachubę do kilku zaledwie rat leasingowych.

Zarzut obrazy art. 5 k.c. i art. 353¹ k.c. był nietrafny z przyczyn wskazanych przez Sąd Apelacyjny.

Z tych względów skarga kasacyjna uległa oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).